



Sygn. akt II KS 9/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Kazimierz Klugiewicz
SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **T. S.**

oskarżonego z art. 296 § 1 i art. 296 § 1a i art. 296 § 2 i 3 w zw. z art. 11 § 2 i art. 12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 19 czerwca 2019 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 7 lutego 2019 r., sygn. akt II AKa [...]

uchylający wyrok Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 8 sierpnia 2018 r., sygn. akt XVIII K [...]

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę T. S. przekazuje do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Apelacyjnemu w [...];

2. zwraca oskarżonemu uiszczoną opłatę od skargi w kwocie 750 (siedemset pięćdziesiąt) zł.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2018 r., XVIII K [...], uznał oskarżonego T. S. za winnego przestępstwa określonego w art. 209 § 1a w zw. z art. 296 § 1 i 2 w zw. z art. 12 k.k. i za na podstawie art. 296 § 2 w zw. z art. 37a k.k. wymierzył mu karę 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 1000 zł.

Wyrok ten został zaskarżony apelacjami prokuratora, obrońcy oskarżonego i pełnomocniczek oskarżycielki posiłkowej.

W apelacji oskarżyciela publicznego zarzucono naruszenie prawa procesowego – art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, która prowadziła do dokonania błędnych ustaleń faktycznych, prowadzących do zawężenia zakresu zachowań, które w porównaniu do aktu oskarżenia przypisano oskarżonemu w wyroku Sądu pierwszej instancji. W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W apelacjach pełnomocniczek oskarżycielki posiłkowej D. S. zarzucono naruszenie prawa procesowego – art. 7 k.p.k., które miało polegać na wadliwej ocenie opinii biegłych, co doprowadziło do niezasadnego zawężenia zawinionych zachowań oskarżonego. Podnosząc ten zarzut, obie skarżące wniosły o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego T. S. sformułował zaś w apelacji zarzut naruszenia art. 4, art. 7 i art. 410 k.p.k. poprzez błędną analizę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, błędu w ustaleniach faktycznych oraz – alternatywnie – naruszenia prawa materialnego – art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 1 i 2 k.k. poprzez uznanie, że kierowanie wykonaniem czynu zabronionego przez osobę nie posiadającą przymiotów określonych w art. 296 § 1 k.k., w sytuacji gdy posiada je tylko sprawca czynu, który znamion tych nie wyczerpuje, realizuje znamiona w/w przepisów. Podnosząc te zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 7 lutego 2019 r., II AKa [...], uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Ł. i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazano, że wyrok Sądu pierwszej instancji

podlegał uchyleniu „*niezależnie od argumentów stron wyłożonych w apelacjach*” (s. 3). Następnie, nie odnosząc się do jakiegokolwiek z zarzutów sformułowanych we wniesionych apelacjach, Sąd odwoławczy krótko scharakteryzował zasadę samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego oraz przewidziane prawem wyjątki (przełom s. 3 i 4), a także pojęcie zajmowania się cudzymi sprawami majątkowymi (s. 4 - 5). Po przedstawieniu tych ogólnych uwag wskazano: „*Pojawia się problem, czy w sytuacji wadliwego powołania danej osoby do zajmowania się sprawami majątkowymi przedsiębiorcy można stosować omawiany przepis (czy wadliwie powołana osoba staje się podmiotem przestępstwa indywidualnego). Natomiast gdy taka osoba zajmuje się sprawami gospodarczymi współwłaściciela w oparciu o nieważną umowę – trzeba ustalić czy jest ona (taka osoba) w dalszym ciągu podmiotem uprawnień lub obowiązków i czy spełnia szczególny status podmiotowy wymagany ustawą; niewątpliwie, nie można naruszyć swoich uprawnień lub obowiązków, gdy one – w świetle prawa – nie powstały. Wobec pojawienia się nowych zagadnień natury faktyczno-prawnej oraz mając na względzie obowiązujące zasady – omawianych tu kwestii sąd odwoławczy nie mógł rozstrzygnąć, stąd wydanie rozstrzygnięcia kasatoryjnego stało się procesową koniecznością. Będzie więc musiał Sąd I instancji rozważyć, czy w przypadku niemożności zakwalifikowania zachowania oskarżonego z art. 296 k.k. – będzie on odpowiadał z innego przepisu ustawy, biorąc pod uwagę sprowokowane przez się skutki*” (przełom s. 5 i 6).

Skargę na powyższy wyrok kasatoryjny wniósł obrońca skazanego, zarzucając naruszenie art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. poprzez uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Ł. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z jednoczesnym wskazaniem, jako podstawy do wydania takiego rozstrzygnięcia „pojawienia się nowych zagadnień natury faktyczno - prawnej” wymagających rozważenia w postępowaniu ponownym – podczas gdy art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. nie przewiduje takiej podstawy do wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego, zaś Sąd Apelacyjny nie wskazał w uzasadnieniu skarżonego wyroku na którykolwiek z zawartych w tym przepisie powodów uzasadniających uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, co w konsekwencji – nie było w niniejszej sprawie uzasadnione”. Podnosząc taki

zarzut, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest oczywiście zasadna. Rację ma obrońca, gdy w skardze wykazuje, że wyrok kasatoryjny Sądu odwoławczego zapadł z rażącym naruszeniem przepisu art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.

Na wstępie, przed przystąpieniem do wykazania braku podstaw do wydania wyroku kasatoryjnego, odnieść należy się do kwestii zasadniczej, na którą Sąd Apelacyjny w [...], ponownie rozpoznając sprawę, powinien zwrócić uwagę. Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny wydając wyrok kasatoryjny, nie rozpoznał żadnego z podniesionych w apelacjach zarzutów, którymi – co do zasady – był związany (art. 433 § 1 k.p.k.). Oczywiście, Sąd ten był uprawniony do ograniczenia rozpoznania sprawy do poszczególnych uchybień, nawet takich, które nie zostały podniesione w środku odwoławczym, a podlegały uwzględnieniu z urzędu (art. 436 k.p.k.). Taką podstawą do wyjścia poza granice zaskarżenia i podniesionych zarzutów mógłby być oczywiście art. 440 k.p.k. Przepis ten jednak – w zakresie uchylenia wyroku – odwołuje się do podstaw przewidzianych w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. (por. art. 440 *in fine* k.p.k.) (*nota bene*, z uzasadnienia zaskarżonego wyroku w ogóle nie wynika, czy stwierdzone, jak się wydaje w ramach tego przepisu, uchybienie zostało stwierdzone na korzyść czy na niekorzyść oskarżonego, a w konsekwencji – nie wiadomo także w jakim kierunku miałoby nastąpić uchylenie, co miałoby istotne znaczenie z punktu widzenia art. 443 k.p.k.).

Niezależnie jednak od powyższych uwag, wskazać trzeba, że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika ani wprost, ani *implicite*, która z podstaw wydania orzeczenia kasatoryjnego określonych w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. ziściła się w tej sprawie. Samo zaś stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, iżby pojawienie się nowych zagadnień natury faktyczno-prawnej oraz „obowiązujące zasady” (Sąd odwoławczy nie zechciał przy tym wyjaśnić, o jakie zasady chodzi, a w uzasadnieniu odwołano się jedynie do zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego) spowodowały konieczność wydania wyroku kasatoryjnego, gdyż Sąd

odwoławczy nie mógł tych zagadnień rozstrzygnąć, pozostaje gołosłowną deklaracją, skoro w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego nie tylko nie wskazano wprost, na której z przesłanek wskazanych w art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. oparto wyrok kasatoryjny, ale także nie wskazano na takie okoliczności, które zaistnienie którejkolwiek z nich potwierdzałyby. Z uwagi na treść zaskarżonego apelacją orzeczenia (wyrok skazujący) nie znajdzie co do zasady zastosowania reguła *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k., a z uwagi na czyn będący przedmiotem postępowania i karę jaką można za niego wymierzyć – ta unormowana w art. 454 § 3 k.p.k. W sprawie nie wystąpiła również którakolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych, która uzasadniałaby wydanie przez Sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika także, ażeby zachodzić miała konieczność ponowienia przewodu sądowego w całości – Sąd Apelacyjny w ogóle nie formułuje jakichkolwiek wytycznych co potrzeby i celowości przeprowadzenia postępowania dowodowego na nowo w całości (na inne wady procesowe, które uzasadniać by miały ponowienie przewodu w całości w tej sprawie w ogóle się nie powołano).

Kwestie, na które wskazał w uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny, a związane z potrzebą ustalenia prawidłowości powołania do zajmowania się sprawami majątkowymi przedsiębiorcy powinny zostać wyjaśnione w postępowaniu apelacyjnym, nawet wówczas, jeżeli wymagałoby to przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego.

Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w wyroku.